

Moskwa: Unia rozmawia o mięsie

27.11.2006.

2006-11-27 (Gazeta Wyborcza) - Do Moskwy przylatują dziś unijni eksperci weterynaryjni, by rozmawiać o standardach bezpieczeństwa żywności we Wspólnocie. Dwudniowa wizyta ma związek z grozami rosyjskich władz o wprowadzeniu całkowitego zakazu importu mięsa z Unii Europejskiej od przyszłego roku

Moskwa zagroziła embargiem, bo - jej zdaniem - Rumunia i Bułgaria, które wejdą do Wspólnoty za nieco ponad miesiąc, nie spełniają unijnych standardów weterynaryjnych. Chodzi o występujące w tych krajach ogniska chorób zwierzęcych.

Tymczasem Komisja Europejska próbuje przekonać Rosję, by nie wprowadzała zakazu importu. Twierdzi, że tak drastyczne środki będą nieuzasadnione. Bruksela argumentuje, że normy żywności w Unii są bardzo wysokie i nie ma powodu, by sądzić, że mięso z Bułgarii czy Rumunii stanowi zagrożenie dla konsumentów we Wspólnocie, lub w krajach trzecich, w tym przypadku Rosji. Komisja Europejska podkreśla, że gwarantuje to wprowadzony zakaz importu wieprzowiny z Rumunii i Bułgarii, który będzie utrzymany także po integracji tych krajów ze Wspólnotą.